W. Bajer

KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Stycznia. — Rok 1848. Piątek. № 20. Jutro, ŚŚ. Wincenty Lewita, Walenty i Anas:.

Kościół w Parafji *Działoszyce* w Pcie Miechowskim, ma być wyrestaurowanym za summę rs. 2,065 k. 31.— *Działoszyce* miasto przy ujściu Dzierążni do Nidzicy, należało różnemi czasy do *Ostrorogów* i *Ożarowskich*; fundował zaś je Michał z *Bogumiłowic* Kaszte: Lubelski, uzyskawszy przywilej Władysława Jagiełły.

N. PAN na przedstawienie Namiestnika Królestwa Polskiego, postanowił: Udzieloną zostaje Pani Marjannie *Dembińskiej*, wdowie po Macieju *Dembińskim*, Pułkowniku jazdy, i dwojgu ich dzieciom: Władysławowi-Marjanowi i Jadwidze, przez wzgląd na długoletnią służbę zmarłego Dembińskiego, niemniej na przywiązanie jego do Tronu, okazane w r. 1831, w skutku którego doznał prześladowań ze strony rokoszan, pensja w ilości 1665 rsr. 82 k., t. j: rs. 999 k. 50 dla wdowy, zaś po rs. 333 k. 16, dla każdego z dzieci rocznie, a to pod zwykłemi warunkami. Pensja ta liczyć się ma od dnia śmierci Pułkownika Dembińskiego.

Z rozkazu wyższej Władzy, zabezpieczone być mają na rzecz Skarbu, wszelkie fundusze do Stanisława *Głodkowskiego*, będącego rodem z wsi Piwonice Ptu Przasnyskiego należeć mogące, który po 1841 roku uczęszczał do 2go Gimnazjum Warszawskiego, a następnie przebywając w Warszawie, otrzymał w spadku po śmierci rodziców 1800 rs., i te strwoniwszy, zbiegł za granicę.

Pozostała Rodzina po ś. p. L. A. *Dmuszewskim*, składa najczulsze podziękowanie wszystkim Członkom Towarzystwa wspierania podupadłych Artystów muzycznych, jako też XX. *Augustjanom*, oraz Amatorom i Artystom, należącym do onegdajszego *Requiem*, wykonanego za pokój duszy zgasłego *Dmuszewskiego*. Ten dowód przychylności i przyjaźni, zawsze będzie obecnym w wdzięcznych sercach strapionej Rodziny, której boleść chociaż w części złagodzić może współczucie bliźnich i Przyjaciół.

Jutro w Kaplicy Archikonfraternji Literackiej, przy Kościele Metropolitalnym Sgo Jana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Michała *Wróblewskiego*, Dozorcy budowli wojskowej koszar Mikołajewskich; na które pozostała po nim Żona, zaprasza PP. Kolegów, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na godzinę 9tą rano.

W ciągu roku zeszłego przeprowadzono *Wisłą* przez Królestwo Polskie, a następnie wyexpedyowano przez Toruń do Gdańska, 3177 beczek *Wina węgierskiego*.

W r. 1847 przeszło przez Komorę w *Toruniu* (pochodzących po największej części z Królestwa Polskiego): 23,814 łasztów pszenicy; 258 łasz: żyta; 1 łaszt grochu; 87 łasz: jęczmienia; 652 łasz: siemienia lnianego; 98 łasz: rzepaku; 5 łasz: nasienia konopi; 57 cet: anyżu; 25 cet: włosów końskich; 85 cet: i 26 worków kminku; 1730 cet: i 38 wor: konopi; 122 cet: nasienia koniczyny; 98 sztuk świń; 532 cet:, 62 wor: i 13 beczek orzechów włoskich; 90 cet: i 7 wor: konopi; 43½ cet: i 23 wor: drylichu; 736 cet: i 79 fasek minerałów; 45 beczek terpentyny; 824½ kop obręczy; 582,322 sztuk okrąglaków i bali sosnowych; 584 szt: desek sosnowych; 37,299 szt: bali dębowych; 175 desek dębowych; 7892 szt: i 19,020 łasz: desek dębowych; 2239 kop i 1667 łasz: belek dębowych; 2982 sążni drzewa opałowego; 7263 cet: i 55 beczek potażu; 504 beczek starego żelaztwa; 2800 cet: kości zwierzęcych; 1820 cet: i 4922 plat cynku; 784 beczek smolowcu; 4080 cet: makuch; 36 łasz: kory; 403 pak i 123 cet: płótna pakowego; 247 cet: lnu; 1410 cet: kopru.

W Księgarni Fr. *Spiess i Spółki*, przy ulicy Senator:, nabyć można następujących dzieł: *Dumas Aktea*, Romans z Dziejów Starożytności; 2 tomy, zł. 8. *Dusza Kobiety*; zł. 1. *Dwór Cesarza Tureckiego i Rezydencja jego w Konstantynopolu*; zł. 7. *Krótka Nauka praktycznego chodowania Owiec*, przez Elsnera, z niemieckiego przełożył Kurowski, z dodaniem uwag nad uszlachetnieniem zwierząt domowych; zł. 5. *Opis Marienbadu*, z dodaniem wiadomości o używaniu wszelkich wód miner:, podług dzieł DraFrankl; zł. 3.

W ciągu roku 1847, w tutejszej parafji Sgo Krzyża: Urodziło się dzieci 970, z tych 508 chłopców a 462 dziewcząt. — Zmarło 2397 osób, z tych 1365 mężczyzn, a 1032 kobiet. Zaślubiono par 273, z tych Kawalerów z Pannami 199, Kawalerów z wdowami 25, Wdowców z Pannami 30, Wdowców z Wdowami 19.

Wybierającym się na czwartą maskaradę, jako środek zachowania się od przykrego gorąca, jakiego się nieraz pod maską zwyczajną doznaje, zalecamy użycie maski z delikatnej kanwy drucianej. Takie maski na całą twarz i charakterystyczne, wyrabia fabryka Mintera, i przedaje po zł. 5, półmaseczki zaś czarne po zł. 3.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od T. G....... Rs. 10, na sztachety przy Kościele PP. *Wizytek*.— Za otrzymanie Kwiatów, od B. R. zł. 2 i tyleż od J. B., dla ubogich wstydzących się żebrać, do rozdania w Zakrystji Kościoła Panien *Sakramentek*.

Dnia 18go b. m. pod Nr 2257*ab* przy ulicy Nalewki,

Terminator bednarski, lat 20 liczący, dopuściwszy się kradzieży, zbiegł; następnie przytrzymany, gdy miał być oddany po ukaranie właściwej Władzy, poderznął sobie gardło brzytwą, którą miał przy sobie; po udzieleniu temuż pomocy lekarskiej, na kurację do Szpitala Śgo Ducha odesłanym został. (G. P.)

Gizella (Giselle), nowy dwu-aktowy Balet fantastyczny, po raz pierwszy wczoraj przedstawiony w Teatrze Wielkim, można policzyć bez przesady do najpiękniejszych baletów, jakie dotąd widzieć nam się zdarzyło. Treść wzięta z niemieckiej legendy, a tem samem już, pełna poezji i romantycznego wdzięku. O ile akt pierwszy zajmuje efektem prawdziwie dramatycznym, o tyle drugi czaruje czysto-poetycznym powabem. Wszystko w tym utworze jest w cudownej harmonji, piękna i dramatyczna muzyka PP. *Adama* i Józefa *Stefaniego*, mistrzowskie i złudzenie sprawiające dekoracje P. *Saketego*, nowa, świetna, pełna gustu wystawa, oraz gra utalentowanych Artystów naszego Baletu. Rolę główną (Gizellę) przedstawiła JPani *Turczynowicz;* chwalić ją byłoby rzeczą zbyteczną; naszem piórem nie zdołamy podwyższyć ją w sympatji na jaką słusznie zasługuje jej praca i wysoki talent; ale nie możemy pominąć JPanów Alexandra *Tarnowskiego* i *Krzesińskiego*, których gra była pełną zrozumienia, prawdy i zapału, z wielką też pociechą widzimy wzrost i postęp talentów tych dwóch młodych Artystów. A teraz wyliczywszy wszystkie zalety i piękności tego baletu, pozostaje nam podziękować JPanu Romanowi *Turczynowiczowi*, Reżyserowi baletu, za jego niezmordowaną pracę w wystawieniu tego dzieła, za jego wytworny gust, z jakiem ułożył wszystkie tańce, które Publiczność ciągle tak głośnemi przyjmowała oklaskami. Już to za drugi utwor winniśmy mu naszą wdzięczność, i mamy nadzieję, że przy takiem zrozumieniu swego powołania, przy takim talencie, smaku i znajomości sztuki, jeszcze nieraz z przyjemnością dziękować mu będziemy. W czasie baletu i po ukończeniu, przywołani: JPani *Turczynowiczowa* i JP. Alex: *Tarnowski* po 3-kroć, oraz JP. *Krzesiński.* Po *Doktorze Medycyny*, JP. *Żółkowski.*

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Alexandra w *Radomsku*, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż postanowiła dać trzy bale, na korzyść tegoż Szpitala, t. j. w dniach 5, 12 i 19 Lutego b. r., i ma nadzieję iż Szanowna Publiczność tejże okolicy, tyle zawsze litościwa dla cierpiącej ludzkości, i tym razem bytnością swoją też bale zaszczycić raczy.

Każdy czyn dla dobra ludzkości podjęty, pominięty być nie może. Jest to dług wywołujący wdzięczność, szacunek i uczucie publiczne. Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych w *Radzyniu*, nie dała się w tym względzie innym uprzedzić, a łącząc rozrywkę z korzyścią, obmyśliła Bal w temże mieście w d. 9 Stycznia r. b. dany, któren fundusze na Szpital tegoż Powiatu od lat kilku podobnemi środkami zbierane, znacznie powiększył. Bal ostatni przeniósł w oczekiwaniu wszelkie inne, gdyż znany z swej uprzejmości w Obywatelstwie, wylany duszą dla cierpiącej ludzkości, młody, dóbr tych Właściciel, potrafił o kilkanaście mil ściągnąć wiele Osób, które piękny ten wieczór uświetniły. W górnych apartamentach słynnego Radzyńskiego pałacu, rzęsistym światłem oświetlonych, przyozdobionych kwiatami, niebrakło wdzięków, i wesołości ożywionej kierunkiem zacnej Gospodyni, a tualety Dam, jak nas szczegółowy ich opis miłej z tego miejsca korespondentki przekonywa, równały się tym, które w *Warszawie* podziwiamy.

W dniu 2 b. m. zakończył życie doczesne w dobrach swych *Latkowie* w Kujawach, ś. p. Ludwik *Chmielewski*, b. Oficer wyższy b. wojsk Pols:. Syn zasłużonego wojskowego, w młodości objął zawód Ojca; w r. 1806 wstąpiwszy jako podoficer, do ówczesnej armji, tegoż roku, przy oblężeniu *Gdańska*, mianowany oficerem 12go pułku piechoty; następnie odbywał wszystkie kampanie za czasów *Napoleona* i ostatecznie jako Podpułkownik 3go pułku Ułanów wyszedł ze służby. Stargawszy siły, w wiejskiem ustroniu wśród rodziny, szukał odpoczynku po znojach wojennych; milcząc opuścił ognisko światowe, by zabłyszczeć znowu w drużynie Przyjaciół, która go w progach domostwa powitała, i odtąd ceniąc jego prawość i przymioty duszy w towarzystwie jego przyjemność czerpała. Z jakąż szczerością wywzajemniał im się zmarły *Chmielewski!* zawsze jednaki, zawsze ten sam uśmiech na jego ustach czy to na przyjęcie Przyjaciela, czy to na wsparcie nędzarza,.... ta sama skromność i prostota. Jakże go niebyło poważać? a dziś.... łzą żalu świeżo usypanej mogiły jego niezrosić!.... — *J. S.*

W dniu 22 z. m. Michał *Sodoma*, włościanin w gminie Ołtarzewie zamieszkały, w skutek uderzenia przez konia w brzuch, życie postradał. — W dniu 5 b. m. w lesie, do wsi *Czarnocina* należącym, znaleziono zwłoki podeszłej w wieku kobiety, niewiadomej z nazwiska i pochodzenia, której śmierć nastąpiła w skutku zmarznięcia. — W dniu 9 b. m. we wsi Trojanowie, Małgorzata *Krzemieniewska*, żona czeladnika profesji młynarskiej, lat 35 licząca, zebrawszy w 3 garki rozżarzone węgle, takowe, dla ciepła na noc w izbie pozostawiła; nazajutrz zaś w skutku zagorzenia, bez życia znalezioną została; a 12-letni chłopak który tamże nocował, mocnej uległ słabości. — W dniu 10 b. m. za bużnicą żydowską, w m. Opatowie, znaleziono zmarznięte nowo narodzone dziecię, przez niewyśledzoną

dotąd osobę podrzucone. — W dniu 11 b. m. we wsi Chlewo, spalił się dom włościański, a w nim troje dzieci pozostawionych bez dozoru, z których dwoje z ognia nieżywe już wydobyto, trzecie zaś dopiero nazajutrz w gruzach znaleziono. — W tymże dniu Prokop *Wojtowicz*, włościanin z wsi i gminy Chutcza, skutkiem nieostrożności, zachwycony przez młockarnię, życie postradał. — W dniu 12 b. m. w gminie Osowiec, Pcie Rawskim, chłopiec 4-letni zostawiony sam w chałupie, w skutku zapalenia się na nim odzieży, tak mocno poparzony został, iż w krótkim czasie życie zakończył. (G. P.)

Z Petersburga. — Konferencja Cesarskiej Akademji Medyko-Chirurgicznej w Petersburgu, z uwagi: że od czasu zatwierdzonej, w d. 18m Październ: 1838 r., Ustawy o premjum chirurgicznem wysłużonego Profesora *Busch*, żadne dotąd dzieła dla otrzymania tegoż premijum, nie zostały nadesłane; wezwała Lekarzy Rossyjskich do ubiegania się o takowe premijum, wynoszące 1905 rs. 10 k. sr., na którego przysądzenie teraz przeznacza się dzień 26 Maja 1850 r.

Anglja. — Doktor *Meyer* został mianowany nadwornym, a nie przybocznym Lekarzem Xcia *Alberta*. — W *Limerik* skazano znowu niejakiego *Murphy* na karę śmierci, a niejakiego *Bourke* na deportacyę. — Admirał *Usher* dowodzący eskadrą przy brzegach Irlandji, rozstał się z tym światem. Będąc Kapitanem, w r. 1813 miał zlecenie zawieźć *Napoleona* na wyspę Elbę, i przez czas abdykacyi Cesarza, dowodził stacyą przy tejże wyspie. — Król *Pruski* ma przybyć w ciągu b. r. z odwiedzinami do Królowej *Wiktoryi*. — P. James *Brooke* (Żems Bruke) Radszach Sarawaku, odwiedziwszy Hrabiostwo *Leicester*, Biskupa w Norwicz i Pana *Stanley*, wrócił do Londynu. — P. Henryk *Grace* (Gres) został obrany na Dyrektora ang: Banku, w miejsce Pana Roberta *Farren*.

Francja. — Król od czasu śmierci swojej dostojnej siostry, miewa częste posiedzenia z członkami Rady prywatnej, i zajmuje się gorliwie uporządkowaniem spraw swojej rodziny. — Wiele krajowców w Algierji powątpiewa zupełnie o poddaniu się *Abdel-Kadera*; mniemają, iż stosowniej byłoby, gdyby Xiążę *Aumale* (Omal) sprowadził Emira do Algieru, i wezwał do tegoż miasta naczelników pokoleń. — Pułkownik *Daumas* (Doma), który przez kilka lat zostawał w Afryce i biegle mówi po arabsku, wysłany został do Tulonu z pismem własnoręcznem Króla do Emira. Monarcha w tym liście oddaje należną cześć odwadze i waleczności swego dotychczasowego wroga, i wynurza życzenie ujrzeć go w Paryżu. — Monitor algierski donosi jeszcze następujące szczegóły o poddaniu się *Abdel-Kadera*: »O 6tej przybył z Jenerałami *Lamoriciere* (Lamorysjer) i *Cavaignac* (Kawajniak), oraz z Pułkownikiem *Beaufort* (Bofor) do Xcia *Omal*. Stosując się do swojego położenia, pokornie zostawił sandały przed progiem, i zaczekał póki Xiążę nie dał znaku, aby usiadł. Po chwilowem milczeniu, oświadczył przez tłumacza: Byłbym już wcześniej uczynił to co czynię teraz, ale czekałem godziny przez BOGA oznaczonej. Jenerał dał mi przyrzeczenie, któremu zaufałem. Nie obawiam się, aby syn tak wielkiego Mocarza, jakim jest Król Francuzów, takowe naruszył. Błagam o *aman* dla mnie i mojej rodziny. Xiążę w kilku wyrazach potwierdził przyrzeczenie swojego zastępcy, i z godnością pożegnał się z *Abdel-Kaderem*, którego wraz z rodziną umieszczono w ogrodzeniu szpitalnem. Gdy nazajutrz Xżę wracał z rewji, *Abdel-Kader* zbliżył się z gronem najznakomitszych swoich naczelników, i zsiadając z wierzchowca, rzekł: »Ofiaruję ci Mości Xżę tego konia, ostatniego, na którym jeździłem, i mam nadzieję, że ci przyniesie szczęście.” »Przyjmuję, odpowiedział Xżę, jako hołd niesiony Francji, co na przyszłość będzie twoją tarczą, jako znak, iż wszystko przeszłe jest zapomniane.” Emir ukłonił się z powagą, i wrócił do swego namiotu.” — Pismo francuzkie zapewnia, iż trzema tygodniami przed upadkiem Emira, w skutek jego prośby, wysłano z Gibraltaru statek ang: do brzegów marokańskich; lecz uprzedzeni o tem naczelnicy tak w obozie marokańskim, jakoteż francuzkim, tak skierowali obroty wojenne, aby odeprzeć Emira z wybrzeża w głąb kraju. Tenże widząc swój zamiar zdradzonym, chciał uciec w pustynię i tu wpadł na przednie straże francuzkie. — *Bendriz* pierwszy Minister Sułtana Marokańskiego, rozstał się z tym światem; mniemają, iż następcą będzie tegoż syn Hadszy *el Arati*, który w roku zeszłym był w Marsylji. — P. *Flury Herard* zatwierdzony został Konsulem jeneralnym perskim w Paryżu. — Z okoliczności Nowego roku, ogłoszono w armji awanse.

Hiszpanja. — *Espartero* wylądował w *Santander*; wieczorem miasto oświetlono. W *San Sebastjan* podziękował za salwę 11to-krotną, należną mu jako Jenerał-Kapitanowi. — P. *Salamanka* 4go b. m. na posiedzeniu Kortezów, wytoczył swoją obronę; następnie P. *Pidal* popierał oskarżenie. Wątpią czy Pan *Salamanka* zdoła uniewinnić siebie i swojego wspólnika Pana *Buschenthal* (Buszental). — Jenerałowi *Ametler* wskazano miasto *Badajoz* za miejsce pobytu.

Niemcy. — Korpus Oficerów pruskiego 7go pułku Kirysyerów, 13go b. m. świetną ucztą obchodził w *Halberstadt*, 25tą rocznicę nadania szefostwa tego pułku J. C. W. Wielkiemu Xięciu MICHAŁOWI Pawłowiczowi; z zapałem wzniesiono toast za zdrowie dostoj-

nego Szefa; przy czem orkiestra wojskowa odegrała hymn rossyjski.— Zwłoki Xżny *Parmeńskiej* dopiero w połowie b. m. spodziewane były w Wiedniu.

Rozmaitości.— Sławny Fortepjanista *Liszt* wracając z Wołoszczyzny, około 20go b. m. spodziewany był we Lwowie, zkąd przez Wiedeń, Kraków i Wrocław uda się do Wajmaru.— Utalentowany Kompozytor niemiecki F. C. *Fuchs*, który skomponował operę *Gutenberg*, rozstał się z tym światem. Została po nim opera pod tytułem: *Student z Salamanki.*— Kaligraf Adolf *Mossaur* w Wiedniu, wykonywa portrety nie tylko odznaczające się zupełnem podobieństwem, ale wypisuje zarazem w rysach portretowanego tegoż bijografję lub inne jakie szczegóły, tyczące się osoby odkopjowanej. (Wiadomo, iż tymże talentem odznaczył się kilkonastoletni Seweryn *Sterling* w Warszawie, przy ulicy Nalewki).— U niektórych więźniów w Peszcie znaleziono preparat chloroformu, którym zaopatrzyli się, aby nie czuć kar cielesnych, gdy im takowe mają być wymierzone.— Koleje żelazne w Anglji w r. 1846 miały dochód 7,535,584 funt: szt:, a w r. z. 8,796,926 funt: szt:.— Do jakiego stopnia w Paryżu *lwy* są zniewieściałe, dowodzi zapytanie pewnej Damy, która w towarzystwie zapalając sygaro, rzekła do obok siedzącego młodzieńca: »Powiedz Pan otwarcie, może ci szkodzi dym z sygara?"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arkuszewski Winc: Oby: z Helenowa; Bode Aug: Mech: z Królewca; Bajer Ferd: Naczel: Górnic: z Chlewisk; Dobrogowski Wawrz: Oby: z Gub: Grodzieńs:; Grochowski Waler: Prezyd: z Łowicza; Jurst Gustaw Kup: z Berlina; Kuszel Juljan Oby: z Czyżowa. Paszkiewicz Hyacynt Radca T.K. z Suwałk: Rasinowski Walen: Naczel: Pow: z Rawy; Załuski St: Oby: z Siemienia. (G. P.)

DONIESIENIA.

Do Składu Win i Korzeni Stan: Rozmanith przy uli: Nowy-świat Nr 1315, nadeszła znaczna partja SERDINI w oliwie, z domu Rondenet et C°, z Nantes, głównych dostarczycieli Dworów Ich KK. WW. Xżnej Orleańskiej i Xcia Żuęwil, które sprzedają się po cenie najumiarkowańszej; biorącym w partjach, odstępuje się rabat; —oraz nadeszły ŚLIWKI francuzkie (Prunes Imperiales) w pudełkach blaszanych; SER parmazan i Szwajcarski Ementhaler; BRYNDZA i ŚLIWOWICA z Komitatu Liptowskiego.

Poczytujemy sobie za obowiązek zwrócić uwagę Szanow: Publiczności, że Skład nasz SZKŁA, Fajansu i Porcelany, tak jak dawniej, tak i dotąd pod Nr 460 przy ulicy Senatorskiej znajduje się; istniejący zaś podobny Skład pod Nr 496 na tejże ulicy, pod naszą firmą, już oddawna skasowany został.

Szmelowska, Wdowa i Sukcesorowie.

Do sprzedania 4ry PIÓRA białe nowe; Koszula nowa z wełny bawolej; Chustka francuzka w pasy nowa; Piórka i Motyl ażur, imitujące brylanty paryzkie; Kolczyki; Łańcuch duży złoty; Kafetjer porcelanowy kompletny; Lampa nowa; Perły i Gitara; wszystko za cenę bardzo tanią, przy ulicy Jezuickiej, róg Starego Miasta Nr 71, 1sze piętro. Widzieć te rzeczy można od 12ej do wieczora.

PŁASZCZ z ciemnego szaraczkowego sukna, niedźwiedziami podbity, jest do sprzedania w Kantorze Zleceń.

Onegdaj na ulicy Miodowej, Terminator Szewcki, zgubił KALOSZ z nogi lewej, używany; uprasza łaskawego Znalazcę, o oddanie pod Nr 404, ul: Kra:-Prze:, do P. Kornobis, za nagrodą.



Dwa PANTALJONY, jeden palisandrowy w najnowszym fasonie, z platą i sztabami; drugi mahoniowy z sztabami, są do sprzedania przy ulicy Królewskiej Nr 1065; w pałacu dawniej Dębowskich, na 2m piętrze.

FUTRO, Niedźwiedzie czarne, pokryte suknem, wcale nieużywane, jest do sprzedania za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość w domu pod Nr 710 przy ulicy Leszno, na 2m piętrze.

W dobrach Nowa Alexandrja, dawniej Puławy zwanych, znajduje się do sprzedania lub wydzierżawienia SZPICHLERZ drewniany, dachówką kryty, nad Wisłą, z placem i Ogrodem. Własnosć uregulowana hypotecznie na Imie JW. Hr. Jana Zamojskiego. O warunkach dowiedzieć się można w Zarządzie Dóbr Końskówki, lub w Kancelarji Głównej tegoż Hrabiego w Warszawie, w pałacu pod Nrem 472.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 w domu Boka, nadszedł 13ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego, zupełnie małosolonego, z Kantoru Braci Sapożnikow; oraz LOSOSIA wędzonego i marynowanego prawdziwego Elblągsk:. A. *Kucharkin.*

WIEŚ Erbpachtowa, włók miary nowopolskiej 25 obejmująca, w Gubernji Warszawskiej, pomiędzy miastami fabrycznemi położona, o mil 4 od Drogi żelaznej odległa, łąki, pastwiska i drzewo mająca, jest z wolnej ręki do sprzedania; bliższa wiadomość powziętą być może przy ulicy Orlej pod Nr 798 lit: A, gdzie Stróż Jędrzej wskaże.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości po niegdy Annie Rozynie i Felixie Małżonkach Boretti pozostałych, w dniu 12/24 Stycznia i następnych, zawsze od godz: 3 po południu, sprzedawane będą w domu przy ulicy rynek Nowego Miasta pod Nr 333 położonym, rozmaite Ruchomości, jako to: Tabakiery złote i srebrne, Zegarki złote, Kosztowności, Srebra, Zegary stołowe, Meble mahoniowe i jesionowe, Obrazy olejne, Miedź, Porcelana, Szkło, Bibjoteka, dwie Krowy, i inne rzeczy, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu w monecie płacić się mające;— przyczem także sprzedany zostanie Płaszcz szopami podszyty, do spadku po Mikołaju Kuszlańskim należący.— *Masłowski*, R.-K. Z.

Potrzebny jest NAUCZYCIEL, posiadający gruntownie język francuzki, niemiecki i polski, do małego Chłopczyka; prócz wynagrodzenia pieniężnego podług umowy, mieć może i stół. Wiadomość codziennie pod Nr 446, na 2m piętrze od frontu.



PANTALJON jest do sprzedania lub najęcia. Wiadomość pod Nrem 262 przy ulicy Freta na 1szem piętrze od frontu.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz nowy Balet *Gizella*, i....

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Zając, Kwiczoły, Indyk, Kapłon z serdelami, Pasztet, Frykasy z pulard, Kotlety z groszkiem, Rozbef po wiedeńsku.

Jutro w Handlu *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Majones ze Szczupaka, Okoń, Lin, Węgorz, Karp po polsku, Zrazy polskie, Pieczeń cielęca, i t. p.— Obiad postny i mięsny.